

Sygn. akt: I ACa 303/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Lilla Mateuszczyk
Sędziowie:	SA Anna Cesarz SO del. Krystyna Golinowska (spr.)
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. P.**

przeciwko **W. T. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 10 sierpnia 2012 r. sygn. akt X GC 688/11

oddala apelację.

Sygn. akt. I ACa 303/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa S. P. przeciwko W. T. (1) o zapłatę oddalił powództwo.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, z których wynika, że wyrokiem z dnia 11 czerwca 2001 roku wydanym w sprawie IX GC 1432/00 Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w W. na rzecz S. P. kwotę 201.494,57 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2000 roku oraz kwotę 20.677,80 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie tego wyroku opatrzonego klauzulą wykonalności S. P. złożył w dniu 19 września 2001 roku wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko spółce (...) z siedzibą w W.. We wniosku o wszczęcie egzekucji jako adres spółki wskazano W., ul. (...). W toku dokonywanych czynności w dniu 16 października 2001 roku komornik ustalił, iż w W.

przy ul. (...) nie odnaleziono siedziby dłużnika. W piśmie z dnia 13 czerwca 2002 roku adresowanym do komornika wierzyciel wskazał, że udziałowcami i jednocześnie członkami zarządu spółki są W. T. (1) i M. T. (1) zam. w Ż. ul. (...). Postanowieniem z dnia 2 listopada 2002 roku Komornik Sądowy uznał się niewłaściwym miejscowo do dalszego prowadzenia sprawy i przekazał sprawę Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie celem dalszego prowadzenia egzekucji. W dniu 16 stycznia 2003 roku Komornik przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie wystosował do wierzyciela wezwanie do usunięcia braków formalnych wniosku przez wniesienie opłaty stosunkowej oraz zaliczki na wydatki w wysokości 254 złotych – w terminie tygodniowym - pod rygorem zwrotu wniosku. Następnie zarządzeniem z dnia 25 lutego 2003 roku Komornik zwrócił wierzycielowi wniosek egzekucyjny wobec bezskutecznego upływu terminu do uzupełnienia braków formalnych wniosku i zwrócił tytuł wykonawczy.

W Krajowym Rejestrze Sądowym począwszy od dnia 25 marca 2002 roku ujawniony został adres spółki (...) spółka z o.o. Ż. ul. (...).

Ponowny wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie tego samego tytułu wykonawczego skierowany został przez powoda do Komornika przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie w dniu 1 marca 2010 roku. W dniu 8 września 2010 roku Komornik w ramach prowadzonego postępowania egzekucyjnego dokonał czynności w Ż. przy ul. (...) z udziałem W. T. (1). W ramach wykonywanych czynności komornik ustalił, iż spółka (...) od 2005 roku nie prowadzi działalności gospodarczej i nie posiada majątku ruchomego ani nieruchomości, nie posiada również konta bankowego, gotówki ani wierzytelności. Nieruchomość położona w Ż. przy ul. (...) jest własnością osób fizycznych i na jej terenie nie ma żadnego majątku spółki. Pismem z dnia 10 września 2010 roku Komornik powiadomił wierzyciela o wyniku przeprowadzonych czynności i poinformował, iż w przypadku niewskazania przez wierzyciela majątku dłużnika w terminie 7 dni postępowanie w sprawie zostanie umorzone. Następnie postanowieniem z dnia 9 listopada 2010 roku Komornik umorzył postępowanie egzekucyjne wobec spółki (...) z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Spółka (...) w 2001 i 2002 roku prowadziła działalność gospodarczą, posiadała majątek w tym nieruchomość - działkę z magazynem, która została zbyta przez pozwanego na przełomie lat 2002 - 2003 na zaspokojenie wierzytelności Skarbu Państwa wobec spółki. Spółka w trakcie prowadzenia działalności gospodarczej posiadała majątek również w postaci towarów handlowych tj. materiałów instalacji sanitarnej. Działalność spółki początkowo prowadzona była w W., a następnie przeniesiona do Ż..

Powód znał miejsce zamieszkania pozwanego, gdyż bywał tam, pozostawał w kontakcie telefonicznym i przysyłał fakсы. Powód posiadał wiedzę, iż spółka posiada jakąś nieruchomość w Ż. i dlatego ostatecznie skierował egzekucję do Komornika przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie.

Od momentu zwrotu wniosku egzekucyjnego przez Komornika w 2003 roku do czasu ponownego wszczęcia egzekucji w 2010 roku powód nie prowadził żadnych działań zmierzających do wyegzekwowania należności wobec spółki (...).

Pozwany jest prezesem zarządu i współnikiem spółki z o.o. (...) od początku jej istnienia.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynika, iż przesłanka bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce nie została udowodniona, bowiem z załączonych akt postępowania egzekucyjnego Km 1374/02 wynika, iż egzekucja przeciwko spółce (...) wszczęta na podstawie wniosku powoda z dnia 19 września 2001 roku w zasadzie w ogóle nie była prowadzona, pomimo że siedziba spółki w Ż. przy ul. (...) ujawniona została w rejestrze w dniu 25 marca 2002 roku.

Sąd Okręgowy wskazał również, że z akt egzekucyjnych KM 1374/01 wynika, iż powód posiadał wiedzę o prowadzeniu przez spółkę działalności gospodarczej w Ż.. Znał adres zamieszkania W. T. - będącego wówczas i obecnie członkiem zarządu tej spółki i wskazał adres spółki w Ż. komornikowi prowadzącemu postępowanie egzekucyjne, co skutkowało przekazaniem postępowania egzekucyjnego do dalszego prowadzenia Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie w dniu 19 listopada 2002 roku, przy czym akta egzekucyjne przesłano w dniu 16 grudnia 2002 roku. Z uwagi na nieuiszczenie przez powoda zaliczki na koszty postępowania egzekucyjnego wniosek

egzekucyjny został przez komornika zwrócony. Powód nie wykazał, aby nie posiadał środków na uiszczenie kosztów postępowania egzekucyjnego. Nie wykazał również, aby występował o zwolnienie go od uiszczenia tych kosztów.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że postępowanie egzekucyjne wobec spółki (...) i jej ewentualnego majątku położonego w Ż. nie zostało zatem w ogóle przeprowadzone w 2002 roku, pomimo iż z zeznań pozwanego oraz świadka M. T. wynika, iż w tym czasie spółka prowadziła działalność gospodarczą, posiadała majątek w postaci nieruchomości, która została zbyta na przełomie roku 2002 i 2003. Posiadała również wierzytelności oraz majątek w postaci towarów handlowych. Egzekucja do tych składników majątkowych nie została przez powoda skierowana. Egzekucja do majątku spółki (...) skierowana została ponownie dopiero w postępowaniu egzekucyjnym wszczętym na podstawie wniosku złożonego przez powoda w dniu 1 marca 2010 roku, a zatem po blisko 9 latach od uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce.

Wobec powyższych okoliczności Sąd Okręgowy wskazał, że przy uwzględnieniu sposobu prowadzenia postępowania egzekucyjnego nie można uznać, iż bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce została udowodniona, wierzyciel nie uzyskał zaspokojenia nie wskutek braku majątku spółki, lecz wskutek własnego zaniechania w podjęciu czynności egzekucyjnych. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji nie uznał za uzasadniony podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, bowiem przewidziany w art. 442 § 1 k.c. trzyletni termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg od dnia dowiedzenia się przez wierzyciela spółki o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, nie wcześniej niż od dnia bezskuteczności egzekucji prowadzonej na podstawie prawomocnego tytułu wykonawczego przeciwko spółce. O okoliczności bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce powód dowiedział się z zawiadomienia Komornika z dnia 10 listopada 2010 roku, pozew wniesiony został do Sądu Okręgowego w Lublinie w dniu 21 czerwca 2011 roku, zatem trzyletni termin przedawnienia roszczenia względem członka zarządu spółki nie upłynął do dnia złożenia powództwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając powyższy wyrok w całości i zarzucając mu:

1. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie, że nieudowodniona została niewypłacalność (...)spółki z o.o. w Ż.;
2. naruszenie art. 125 k.c. i art. 299 § 2 k.s.h.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów strażacy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jego rzecz:

1. kwoty 201.494,57 złotych z odsetkami ustawowymi:
 - od kwoty 142.082,61 złotych od 31 października 2000 roku do dnia zapłaty;
 - od kwoty 59.411,96 złotych od 30 października 2010 roku do dnia zapłaty;
2. kwotę 20.677,80 złotych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny.

Odnosząc się do podniesionych przez skarżącego zarzutów wskazać należy, iż wbrew jego twierdzeniom brak jest sprzeczności w ustaleniach Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegających na przyjęciu, że nieudowodniona została niewypłacalność (...) spółki z o.o. z siedzibą w Ż. Powód, jak

słusznie zauważył Sąd Okręgowy, nie wykazał bowiem, że egzekucja w latach 2001 i 2002 roku przeciwko spółce, której prezesem jest do dnia dzisiejszego pozwany, była bezskuteczna.

Przypomnieć należy, że odpowiedzialność członka zarządu jest odpowiedzialnością odszkodowawczą za szkodę wywołaną niekorzystnym dla wierzycieli, sposobem kierowania sprawami spółki, który doprowadził do bezskuteczności egzekucji jej zobowiązań. O powstaniu tej odpowiedzialności decyduje bezskuteczność egzekucji, a więc stan gdy wierzyciel nie może uzyskać w zaspokojenia z majątku spółki. Bezskuteczność egzekucji jest tym zdarzeniem prawnym, które wywołuje skutek w postaci powstania odpowiedzialności członka zarządu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2010 r., III CSK 46/10, Lex nr 970080, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r. III CZP 143/07, OSNC 2009/3/38 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2007 r. IV CSK 370/06, OSNC-ZD 2008/1/8). Aby zatem móc pociągnąć do odpowiedzialności członka zarządu, która jest odpowiedzialnością subsydiarną i gwarancyjną, należy wpieryw wykazać, że egzekucja przeciwko zobowiązanemu jest bezskuteczna. Do wyegzekwowania należności od członka zarządu może dojść jedynie gdy wierzyciel nie uzyska zaspokojenia z majątku spółki, z tym że nie może mieć miejsca sytuacja, że do owego zaspokojenia nie doszło w wyniku niepodjęcia w stosownym czasie postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce przez wierzyciela, pomimo iż przeprowadzenie takiego postępowania było możliwe i istniała realna szansa wyegzekwowania należności od dłużnej spółki.

Jak słusznie podkreślił Sąd pierwszej instancji, cytując w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego, bezskuteczność egzekucji musi być oceniana z uwzględnieniem zachowania wierzyciela, w szczególności, czy wyczerpał przysługujące mu środki, aby zaspokoić się z istniejącego majątku spółki. Należy mieć na uwadze, że wierzyciel mając wpływ na sposób i zakres prowadzenia egzekucji, jako gestor postępowania egzekucyjnego, musi tak nią pokierować aby uzyskać zaspokojenie od swojego dłużnika, a nie z majątku członka zarządu. Jeżeli w wyniku swej opieszałości powód pozostawił postępowanie egzekucyjne przez okres prawie 9 lat bez żadnego biegu nie może oczekiwać, że odpowiedzialność za swoje zaniechanie poniesie członek zarządu zadłużonej spółki. Tymczasem, jak ustalił to Sąd pierwszej instancji, spółka (...) spółka z o.o. dysponowała majątkiem w latach 2001 - 2004, zatem w okresie kiedy powód wystąpił z pierwszym wnioskiem o wszczęcie egzekucji, na który składały się wierzytelności na kwotę około 400.000 złotych, częściowo z resztą w późniejszym okresie ściągnięte do kwoty 200.000 złotych, jak również nieruchomości, która przez pewien czas była wynajmowana z czego spółka czerpała zysk, a następnie sprzedana za kwotę 250.000 złotych. Zauważyć również należy, co jest istotne do oceny postawy skarżącego, iż pierwotny wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego nie tylko nie był przez powoda opłacony, co spowodowało w konsekwencji jego zwrot, ale dotyczył on jedynie kosztów procesu i nadania klauzuli wykonalności, a nie całości wierzytelności, jaka przysługiwała skarżącemu względem spółki (...) spółka z o.o. z siedzibą w Ż.. Nadto wniosek o wszczęcie egzekucji nie był skierowany do nieruchomości dłużnika, powód zaś nie wykazał aby egzekucja w tym zakresie była bezskuteczna.

Skarżący co prawda starał się udowodnić, że sytuacja spółki na przełomie 2001/2002 roku nie była aż tak dobra, jak na to wskazuje pozwany, jednak nie sprostował temu obowiązkowi, nie zgłosił w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych, które wykazywałyby istnienie innych wierzytelności tak wysokich żeby można było założyć, że kontynuowanie postępowania egzekucyjnego w 2002 roku również nie przyniosłoby skutku i nie doszłoby do zaspokojenia roszczeń powoda. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym powód wskazywał jedynie, że spółka była dłużnikiem również (...), jednak okoliczność ta nie została w żaden sposób udokumentowana. Niezależnie od tego twierdzenie to jest zbyt ogólne, ponieważ pozwany wskazał w toku postępowania konkretnie, jaki majątek i wierzytelności w latach 2001 – 2004 posiadała dłużna spółka. Argumenty pozwanego potwierdza również przeprowadzone postępowanie dowodowe przez Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie sygn. akt I C 3188/05, w którym Sąd ten również ustalił, że (...) spółka z o.o. w Ż. w latach 2001 – 2004 posiadała majątek ruchomy, nieruchomości oraz wierzytelności. Co istotne powód nie dołączył również do apelacji jakiegokolwiek dowodu na potwierdzenie okoliczności posiadania przez (...)wierzytelności względem dłużnej spółki. Podkreślić przy tym należy, że Sąd nie przeprowadza postępowania dowodowego z urzędu, a prowadzenie dowodu nie wskazanego przez stronę, po uchyleniu art. 3 § 2 k.p.c., jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach (tak SN w wyroku z 26.01.2012r., I UK 218/11), natomiast tego rodzaju wyjątkowe sytuacje w przedmiotowym postępowaniu nie wystąpiły. Reguły

dowodzenia w postępowaniu cywilnym (art. 323 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów na okoliczności, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne. Jak podkreśla się w orzecznictwie i doktrynie rzeczą Sądu nie jest zaś zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, jak również Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności, na które powołuje się jedna ze stron postępowania, naruszałoby to zasadę kontrydiktoryjności postępowania. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.).

Podsumowując nie został zatem spełniony podstawowy wymóg dochodzenia należności od członków zarządu na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. to jest bezskuteczności egzekucji, której wykazanie ciążyło na powodzie. Wyegzekwowanie świadczenia należnego powodowi mogło nastąpić przy starannym i szybkim prowadzeniu postępowania egzekucyjnego. Niezasadny jest przy tym także argument, że przyczyną umorzeniu postępowania był fakt, że pozwany uciekał od długów i ukrywał się przed wierzycielami, skoro w księdze rejestrowej przedsiębiorców widniał prawidłowy adres spółki, a powód już przed datą ujawnienia zmiany siedziby spółki znał adres w Ż. i mógł posiadać wiedzę dotyczącą mienia spółki, które mogło podlegać egzekucji.

Nie mógł odnieść zamierzonego skutku również zarzut naruszenia art. 125 k.c. Wprawdzie rację ma powód, iż to on jako dysponent tytułu wykonawczego ma możliwość wszczęcia postępowania egzekucyjnego w terminie 10 lat, bowiem taki termin przedawnienia istnieje co do roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu, jednakże nie można zapominać, iż odpowiedzialność członków zarządu jest odpowiedzialnością, jak wyżej już na to wskazano, subsydiarną. Skoro powód wskutek swojego zaniechania nie podjął niezbędnych w postępowaniu egzekucyjnym działań, aby przeprowadzić skuteczną egzekucję swojej wierzytelności od spółki, przeciwnie doprowadził do zwrotu wniosku egzekucyjnego, nie może oczekiwać pozytywnego rozpatrzenia jego sprawy w stosunku do członka jej zarządu. Stanowisko takie aprobowane jest powszechnie przez orzecznictwo, które zgodnie wskazuje, że członek zarządu spółki nie może odpowiadać za jej zobowiązania na podstawie art. 299 k.s.h. w sytuacji, w której wierzyciel nie uzyskuje zaspokojenia ze względu na zaniechanie podjęcia egzekucji przeciwko spółce w stosownym czasie. Przy prowadzeniu egzekucji przeciwko spółce wierzyciel jeżeli chce skorzystać z przywileju subsydiarnej odpowiedzialności musi również wykazać odpowiedni stopień staranności i zapobiegliwości, nie jest zaś wystarczające odwołanie się jedynie do art. 125 k.c. dotyczące terminu przedawnienia.

Bezzasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 299 § 2 k.s.h., który powód uzasadnia faktem, iż pozwany jako prezes dłużnej spółki nie złożył wniosku o jej upadłość ani wniosku o wszczęcie postępowania układowego, pomimo wiedzy na temat zadłużenia spółki. Wskazać należy, iż Sąd pierwszej instancji nie poddawał ocenie w niniejszym postępowaniu istnienia bądź nieistnienia przesłanek egzoneracyjnych, o których mowa w powyższym przepisie, skoro powód nie był w stanie dowieść, zgodnie z ciążącym na nim obowiązkiem poniesienia ciężaru dowodowego swoich twierdzeń z art. 6 k.c., istnienia bezskuteczności egzekucji względem spółki. Skoro nie została spełniona podstawowa przesłanka warunkująca odpowiedzialność przewidzianą w art. 299 § 1 k.s.h., zatem nie było potrzeby rozstrzygnięcia w zakresie przyczynienia się do stanu majątkowego spółki osób nią zarządzających.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c. jako bezpodstawną.